

Ferdynand Bostel

Przyczynek do dziejów pierwszej ruskiej drukarni we Lwowie

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 1/1/4, 294-303

1902

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.



MATERIAŁY.

Przyczynek do dziejów pierwszej ruskiej drukarni we Lwowie.

Iwan Fedorowicz, pierwszy ruski drukarz we Lwowie, doczeka się w trzechsetletnią rocznicę śmierci swojej dwóch życiorysów, które niemal równocześnie się ukazały: w języku ruskim wyszła rozprawka ks. A. S. Petruszewicza »Iwan Fedorow russkij perwopeczatnyk« (Lwów 1883), oparta głównie na drukach Fedorowicza i jego autobiografii, oraz Zubrzyckiego »Historycznych badaniach o drukarniach rusko-słow«; w języku polskim Stanisława Ptaszyckiego »Iwan Fedorowicz drukarz ruski we Lwowie z końcem XVI. w.« (Kraków 1884). Obie te rozprawki nawzajem się uzupełniają. Książka p. Ptaszyckiego zawiera sporą garść archiwalnych wiadomości z aktów grodzkich i ziemskich, radzieckich i wójtowskich, lwowskich i buskich, które przyniosły wiele ciekawych a nieznanych z życia Fedorowicza szczegółów.

Kilka jednak aktów uszło uwagi p. Ptaszyckiego; pochodzą one wprawdzie z lat 1585—1588, a więc już po śmierci drukarza, ale łączą się bądź bezpośrednio, bądź pośrednio z jego osobą i rzucają nieco światła na owe pierwociny drukarstwa we Lwowie w szczególności, na Rusi oraz Litwie w ogólności.

W księgach wójtowskich znajdujemy pod datą 30 lipca 1585 r. akt, mocą którego Piotr Ryndflesz, służebny ks. Konstantego Ostrogskiego wojewody kijowskiego, znosi areszt, nałożony imieniem księcia na wszystkie ruchomości zmarłego Iwana Moskala, drukarza ruskich książek, przedewszystkiem zaś na ruskie książki. złożone w sklepie Iwana Bildahy, mieszczanina lwowskiego. Książę miał jakieś pretensye

pieniężne do Fedorowicza, lecz zrzeka się ich na razie i przez służebnego swego areoszt unieważnia. (załącz. N. 1.)¹⁾

Jakie to były ruchomości i księgi, o tem poucza nas następnny akt z 2 października 1585 r.: »Taxa ruskiej drukarni zmarłego Iwana Moskwicina«. Akt to bardzo ciekawy. Dokonano tej oceny w drodze urzędowej na żądanie aptekarza Hieronima i Sienka Korunki, którzy mieli pretensye, na majątku Fedorowicza ubezpieczone. Wójt, trzech ławnicy i rzeczoznawcy sądowi: dwaj do otaksowania ksiąg ruskich, tj. Grzegorz, wikary cerkwi Wniebowzięcia N. P. Maryi (wołoskiej) i Józef, pop cerkwi św. Teodora na przedmieściu lwowskiem, dwaj zaś mistrze stolarscy do otaksowania przyrządów drukarskich, udali się do kamienicy Iwana Bildahy, kupca lwowskiego i przeprowadzili urzędową ocenę drukarni Iwana Fedorowicza. Jest to jedyny dotychczas dokument, zapoznający nas z tą drukarnią.

Znajdujemy tam kompletną prasę drukarską z wszystkimi przyborami z drzewa wartości 90 złp., dalej metalowe części składowe prasy odlane z mosiądzu, jak wielka śruba z naśrubkiem, tablica, którą pod litery i tabliczka, którą na litery się kładzie, rama, w którą wsadza się skład,—wszystko razem wartości 52 złp. i 6 gr. Liter z cyny ulanych znaleziono tylko tyle, ile znajdowało się złożonych w ramie, a ta obejmowała tylko skład jednego arkusza. Cała więc prasa Fedorowicza z wszystkimi przyrządami przedstawiała wartość 142 złp. 6 gr.

Ciekawszą jest wiadomość o drukach znalezionych i ocenionych przez komisję sądową. Oto widzimy 120 zupełnie gotowych, tylko jeszcze nieoprawnych »biblii«, które rzeczoznawcy oceniają po 4 złp. za egzemplarz; nadto 80 niezupełnych jeszcze »biblii«, ocenionych po 2 złp. 15 gr. sztuka. Wartość tych ksiąg wynosi więc 480 złp.+200 złp. = 680 złp., a zatem przeszło cztery razy więcej, niż cała drukarnia. Wartość zaś ogólna ocenionych rzeczy, będących pozostałością po Fedorowiczu — 822 złp. 6 gr.

Wiadomość o jakiejś drukowanej, a tylko w części egzemplarzy wykończonej »biblii«, jaką w tym akcie znajdujemy, jest pierwszorzędnej wartości, naprowadza nas bowiem, o ile sądzić możemy, na ślad nowego, nieznanego druku Fedorowicza.

Wiadomo dotychczas, że Fedorowicz drukował we Lwowie jedno tylko dzieło: *Apostoła* w r. 1574. »Peczatały Iwan Fedorow kromi knyhy *Apostoła* w horodi Lwowi ynyi knyhy, mni ne yzwistno« (Pe-

¹⁾ Umieszczam tu jeszcze epilog sprawy o dwa pierścienie złote, między Danielem puszkarzem a Iwanem Fedorowiczem, względnie Saczkiem Sienkowiczem (patrz Ptaszycki l. c.) 10 stycznia 1585. »Famatus Daniel pixidarius noster civilis producta inscriptione inter ipsum ex una et providum Saczkonem Sienkowicz parte ex altera coram officio praesenti consulari facta de novem aureis florenis circa officium praesens relictis, in vim duorum annullorum sibi Danieli per ipsum Saczkonem restituendorum, quoniam ipse Saczko ad rependendos praefatos duos annulos terminum sibi praefixerat ad quindenam, ab illa die, quae fuit facta obligatio, hoc est ad feriam secundam post festum Circumcisionis Christi«. . . . Ponieważ dotychczas nie oddał ich, urząd przyznaje Danielowi 9 zł. (Consul. 12. p. 9.)

truszewicz 23). »Czem się trudnił drukarz dalej we Lwowie (tj. po wydaniu Apostoła 1574), czy drukował co więcej, nie mamy o tem śladu żadnego, a mieszkał on we Lwowie jeszcze czas nie mały po wydrukowaniu Apostoła« (Ptaszycki 8). Oto, jak przedstawia się sprawa jego druków lwowskich.

Nieznany ów druk Fedorowicza nazwany jest w inwentarzu urzędowym, przez rzeczoznawców duchownych »biblią« a więc nie ulega wątpliwości, że nie może to być nazwa ogólna, położona na książkę drukowaną, lecz specjalna, uzasadniona nazwa, że zatem druk ów nie był ani »Apostolem«, ani »Psałterzem«, ani czem innym, tylko »biblią«. Miałażby to być owa sławna biblia Ostrogska, ostatni znany nam dziś druk Fedorowicza, mający datę 12 sierpnia 1581, wydany w owym roku w Ostrogu, podczas dwuletniego pobytu tam drukarza? Niewątpliwie nie.

Biblia Ostrogska wydaną została i wykończoną w zupełności w r. 1581, ta zaś »biblia«, którą w inwentarzu posiadamy, znajdowała się w chwili śmierci Fedorowicza (+ 15 grudnia 1583) dopiero pod prasą; część egzemplarzy pozostała niewykończoną, a w ramie złożony był właśnie arkusz, mający pójść pod prasę. Jest to więc druk inny, nowy, tworzący się dopiero, częściowo tylko gotowy. Była ta »biblia« jeszcze w zeszytach nieoprawna, gdyż widocznie dopiero po wydrukowaniu całości chciał ją drukarz oddać introligatorowi do zbroszowania, względnie do oprawy.

Byłoby to rzeczą rzeczywiście dziwną i niewytłumaczoną, dlaczego Fedorowicz podczas tak długiego pobytu swojego we Lwowie nie wykonał żadnego innego druku, prócz »Apostoła«. Będąc jeszcze w Moskwie, jako pomocnik Missenheima, z nim i towarzyszem swoim Piotrem Timotejefem drukuje 1564 »Dzieje apostolskie (Apostoła)«, a 1565 »Czasownik«. W Zabłudowie na Litwie łączy znowu dwa dzieła w przeciągu dwóch lat, mianowicie 1569 »Ewanhelie uczytelnoe« i 1570 »Psałtyr«. W Ostrogu dwuletni jego pobyt zaznaczył się dokonaniem aż trzech dzieł: w r. 1580 wychodzi »Psałterz« i »Nowy Zakon«, a 1581 słynna biblia Ostrogska, z których dwa pierwsze liczą 490+53 stron w 8-ce, biblia zaś 628 stron folio. We Lwowie zaś, gdzie przebywał najdłużej, bo od 1572—1583 z dwuletnią przerwą ostrogską, miałżeby tylko jedno i jedyne wydać dzieło »Apostoła« (1574) o 278 stronach folio? Dlaczego taka bezczynność, skąd taka długa przerwa w zawodowej działalności?

Dziś po znalezieniu załączonych dokumentów mamy już nie przypuszczalną, lecz całkiem pozytywną wiadomość, że Fedorowicz pod koniec życia swego zajęty był nowym drukiem, »biblią«, która miała stać obok największego jego druku »biblii Ostrogskiej«; lecz ta »lwowska biblia« nie została za jego życia wydana. Część tylko egzemplarzy wykończył, przy wykończeniu reszty zaskoczyła go śmierć.

I teraz zrozumiemy ów układ, jaki Fedorowicz zawarł był po powrocie z Ostroga z Hryniem Iwanowiczem, zręcznym drukarzem, malarzem i rzeźwaczem czionek; zrozumiemy nawiązanie stosunków z papiernią w Busku. Były to przygotowania do nowego dzieła. Ale nie

skończyło się tylko na zamiarze; owoc owych przygotowań i następnej pracy, to ów nieznany nam bliżej druk Fedorowicza, znajdujący się w inwentarzu jego ruchomości, to »Biblia lwowska«, ostatnie dzieło Fedorowicza dotychczas ani z tytułu, ani z autopsyi nieznane, bibliograficzna tajemnica, której rąbek odsłania nam akt z r. 1585. Czyż nie zachował się tej »biblii« żaden egzemplarz? O tem pouczą nas może dalsze badania archiwalne i poszukiwania w księgozbiorach ruskich monasterów.

Nasuwa się teraz dalsze pytanie: co się stało z drukarnią Fedorowicza? Według dotychczasowych naszych wiadomości, opartych na dokumencie, ogłoszonym przez Zubrzyckiego, powtórzonym przez Petruszewicza, za którymi idzie i Ptaszycki, cała drukarnia Fedorowicza, zastawiona przez niego wraz z 120 księgami ruskimi u żyda Izraela Jakóbowicza za 411 złp., zostaje w r. 1584 temuż żydowi sądownie przyznana na własność. Żyd zaś sprzedaje ją następnie za 1500 złp., władcy lwowskiemu Bałabanowi i bractwu cerkiewnemu, a nabyty przez nich »w ten sposób warsztat Fedorowicza stał się fundamentem terazniejszej drukarni stauropigialnej«.

Umieszczone poniżej dokumenty przynoszą nam nowe do tej sprawy szczegóły i do nowych uprawniają nas wniosków. Niewątpliwie zastawiona u Jakóbowicza drukarnia przeszła na własność Stauropigii. Ale czy drukarnia owa była jedyną własnością Fedorowicza? Z dokumentu z r. 1585 widzimy, że tak nie było. Nie może bowiem ulegać żadnej wątpliwości, że drukarnia, będąca w posiadaniu Jakóbowicza i przyznana mu 1584 na własność, a drukarnia znajdująca się w kamienicy Iwana Bildahy i tam otaksowana dnia 2. października 1585— to dwie odrębne oficyny. Właściwą, możnaby powiedzieć, była ta druga w której Fedorowicz do ostatniej chwili widocznie pracował, a którą umieścił u Bildahy; to była jego oficyna drukarska, w niej kończył swe ostatnie dzieło. Tę drukarnię zwie sąd w r. 1585 własnością śp. Iwana Fedorowicza, podczas gdy tamta już 1584 przestała być jego własnością pozostała. Ta zaś u Bildahy umieszczona drukarnia przechodzi wkrótce na własność dwóch Rusinów, z którymi łączyły Fedorowicza za życia podczas całego jego pobytu we Lwowie bardzo blizkie stosunki.

Taksa z r. 1585 dokonana została na żądanie aptekarza Hieronima i Sienka Korunki. Ten właśnie Korunka miał ciągłe transakcye pieniężne z Fedorowiczem, a po śmierci jego występuje ze znaczną pretensją do majątku drukarza i przychodzi do wspólni z Sączką Sienkowiczem w posiadanie drukarni Fedorowicza. Sączko Sienkowicz był siodlarzem, Sienko Korunka kupcem; obaj byli przedmieszczanami lwowskimi. W r. 1586 występują obaj jako »ruscy drukarze«, właściciele drukarni. Mianowicie dnia 18. października 1586 r. udali się dwaj ławnicy na żądanie Iwana Bildahy do jego domu i spisali inwentarz znajdujących się w murowanym sklepie rzeczy. Spisano tam między innymi przybory drukarskie z drzewa, a więc widocznie drukarnię w komplecie, dalej część drukarni z dębowego drzewa i 25 nieoprawnych biblii. Wszystkie przyrządy drukarskie i książki były według

zecznań Bildahy własnością Saczki i Sienka »ruskich drukarzy«, którzy wynajmowali u niego lokal ów na pomieszczenie drukarni.

Ta drukarnia, umieszczona w sklepie domu Bildahy, te biblie nieoprawne», to wszystko niewątpliwie pozostałość Fedorowicza, to owa drukarnia, której inwentarz spisano w r. 1585. Za dług należny Korunce, a jak się zdaje i Sieczkowi, przeszła na własność obu przyjaciół Fedorowicza, u którego może poduczyl się nieco sztuki drukarskiej.

Ale i u nich prawdopodobnie drukarnia ta nie pozostała na długo. Dnia 24 lutego 1588 r. zawierają Sieczko Sienkowiec siodlarz i Sienko Korunka, przedmieszczanie lwowscy, z jednej, a Kuźma Mamowicz mieszczanin i rajca wileński z drugiej strony trzy transakcje w sprawie drukarni i książek ruskich. W pierwszym dokumencie odstępują wymienieni Lwowianie Mamowiczowi swoją drukarnię ruską ze wszystkimi przyrządami, którą posiadają w mieście Konstantynowie u ks. Konstantego Ostrońskiego, wojewody kijowskiego; zrzekają się wszelkich praw swoich do niej i prawa te przelewają w całości na Mamowicza.

W drugim akcie zobowiązują się pod zakładem 200 złp. dostarczyć Mamowiczowi na Zielone Świątki (5 czerwca) drugiej takiej drukarni ruskiej z drzewa i metalu ze wszystkimi przyborami, z wyjątkiem dwóch ram miedzianych. A nadto mają mu oddać w tymże terminie 20 egzemplarzy zupełnych biblii ruskich, oraz 40 niewykończonych, którym brak jeszcze po 10 seksternów.

Trzecim wreszcie aktem Kuźma Mamowicz zobowiązuje się ze swej strony, że na jarmarku Lubelskim w Zielone Świątki, przy odbiorze drukarni ruskiej, ma obu Lwowianom wypłacić w gotówce 120 złp., a nadto dostarczyć im 63 egzemplarzy »Psałterza«, po rusku drukowanych, oprawnych i kompletnych, oraz 200 egzemplarzy ruskiego »Czasownika«; do spełnienia tego zobowiązuje się również pod zakładem 200 złp.

Transakcje te, jak widzimy, dają nam ważne wskazówki, z jednej strony co do losu drukarni Fedorowicza, z drugiej, jakimi drogami szedł handel ruskich książek z Rusi czerwonej przez Lublin na Litwę i odwrotnie.

Jakaż to drukarnię posiadali Sieczko i Sienko w Konstantynowie? Wiemy, że obaj zajęciem swoim nie mieli właściwie ze sztuką drukarską nic wspólnego; obaj przyszli w posiadanie drukarni Fedorowicza po tegoż śmierci i tę to drukarnię jego wysyłają, jak sądzić można, na Litwę Mamowiczowi. Braciom Mamowiczom urządził w Wilnie drukarnię Piotr Timotejew, towarzysz Fedorowicza z Moskwy i wydał u nich »Ewangelię« 1575 i »Psałterz« 1577. Dowiedziawszy się o śmierci Fedorowicza, zapragnęli może Mamowicze nabyć drukarnię i druki po nim pozostałe. Że drukarnia Sieczki i Sienki w Konstantynowie była niegdyś własnością Fedorowicza, na to naprowadza i ta okoliczność, że drukarnia ta znajduje się w r. 1588 w posiadaniu ks. Ostrońskiego, od którego ma ją dopiero wydobyć Mamowicz. Widocznie wojewoda kijowski, mający, jak wiemy, pretensje do Fedorowicza, ka-

zał wiezione przyrządy drukarskie przytrzymać po drodze, gdy transport szedł przez Wołyń i zajął ją w Konstantynowie. Takby się ta sprawa przypuszczalnie przedstawiała. Można więc z wielkiem prawdopodobieństwem przypuścić, że drukarnie Fedorowicza, jedna kompletna a druga niekompletna, powędrowały na Litwę i stały się następnie składową częścią wileńskiej drukarni Mamowiczów. Wraz z nimi poszło na Litwę 20 zupełnych, a 40 niezupełnych egzemplarzy »biblii lwowskiej« Fedorowicza. Co do tych ostatnich znajdujemy ważną bibliograficzną wskazówkę, że brakło im po 10 zeszytów. W Wilnie dokończono może dzieła Fedorowicza i wydano pod nową szatą i nową firmą. Pewnego trudno tutaj coś powiedzieć o tem, przynajmniej na razie, nim dalsze badania sprawy tej nie rozjaśnią.

Mamowicz ze swej strony śle znowu druki swego typu na Ruś; i tak rozchodzą się te druki na dalekich przestrzeniach ziem ruskich i litewskich; transakcje kupieckie Mamowicza z Sieczką i Sienką dają nam ciekawy obrazek takiego zamiennego handlu księgarskiego w XVI. w.

Oto rezultat, do którego można było dojść na podstawie tych kilku nowych, nieznanych, załączonych poniżej dokumentów. Są tu ważne pozytywne wiadomości o początkach ruskiego drukarstwa we Lwowie, są jednak i przypuszczenia, które wymagają dalszych badań i stwierdzeń. W każdym razie dokumenty te są dla nas doniosłym materiałem jako drogowskazy, któredy, jakimi drogami kierować dalsze poszukiwania archiwalne. Lwów, Konstantynów, Lublin, Wilno, Ostróg — oto etapy.

Ale jeszcze jedną ważną zdobyliśmy wskazówkę, mianowicie okazuje się konieczna potrzeba ścisłego porównania typograficznego druków Ostrogskich i Apostoła lwowskiego Fedorowicza z innymi drukami Mamowiczów po r. 1588. Może z tego typograficznego porównania wyjdzie wreszcie na jaw owa zagadkowa »Biblia lwowska« Fedorowicza.

N. I.

We Lwowie 30. lipca 1585 r.

Relaxatio arresti per Petrum Ryndflesz.

Ad officium advocatiale Leopoliense veniens personaliter famatus Petrus Ryndflesz, Magnifici Domini Constantini Ducis et Palatini Kijoviensis famulus, arrestum, quod super omnia bona mobilia, specialiter vero super libros ruthenicos apud famatum Ivanum Bildaha Ruthenum civem Leopoliensem in testudine existentes olim Ivani Moschi librorum

Rutenorum impressoris proprios nomine praefati Magnifici in certa summa pecuniaria fecerat, relaxavit, nollens praedictum arestum ullum vigorem amplius habere.

Acta Advoc. Leop. t. 8. p. 143.

N. II.

We Lwowie 2. października 1585.

Taxa impressurae rutenicae Iwani olim Moschi.

Ad nostram consularem residentiam venientes personaliter honorati domini Magister Albertus Pedianus advocatus, Stanislaus Smieszek, Gaspar Gulinskij et Stanislaus Anserinus scabini iurati civitatis Leopoliensis in vim officiosae relationis suae recognoverunt: Quia ad crebram instantiam famati Hieronimi aromatarii, civis Leopoliensis, et honesti Sienkonis Korunka, Ruteni, descenderunt in testudinem domus lapideae providi Iwani Bildaha civis Leopoliensis, ibidemque inventaverunt et conscripserunt libros, idiomate rutenico impressos et instrumenta ad imprimendum libros necessaria, olim Iwani Moschi, librorum rutenicorum impressoris, quos una cum instrumentis, adhibitis ad taxam venerabilibus Gregorio, vicario ecclesiae tituli Assumptionis Beatae Mariae Virginis in civitate Leopoliensi sitae et Josepho, popone ecclesiae S. Phedoris in suburbio Leopoliensi consistentis, deinde vero ad taxam instrumentorum assumptis famatis Thoma Sixt et Joanne Kawka magistris artificii mensatorum, taxaverunt et aestimaverunt in eum modum:

Naprzód stolarską robotę wszitkę, to jest prassę ze wszitkimi potrzebami z drzewa tylko za złotych dziewięćdziesiąt polskich. Item mosiądzową szrubę wielką odlewaną z nasrobkiem (i z tablicą mosiądzową, co pod literami bywa)¹⁾ i z tabliczką, co nią litery przyciskają i rama, w której litery sadzają; tego wszystkiego mosiądzu pięć sztuk, ważyły lapides 8 i bezmianów 7, rachując kamień z robotą po złotych sześci, facit summa złotych polskich pięćdziesiąt i dwa i groszy sześć. — Item sto dwadzieścia zupełnych biblij, każda w sexterniech po złotych 4 polskich. Item 80 niespełnych biblij po złotych dwóch i gr. 15. — Item liter cynowych nienaleziono więcej, jedno co w ramie na jeden arkusz drukowania; tych niezacowano.

Quae dominorum scabinorum relatio in praesentia honestorum Sackkonis sellatoris et Sienkonis Korunka facta est. Actum feria quarta ante festum Sancti Francisci proxima. A. D. 1585²⁾.

Acta Consul. Leop. t. 12. p. 233.

Oraz liber testamentorum N. 4 (1579—1594) p. 274.

¹⁾ Słowa w klamrze znajdują się tylko w księdze testam., w księdze kons. opuszczone.

²⁾ Dokument ten wpisany do księgi testamentów »Actum Leopoli feria sexta in vigilia S. Mathaei Apostoli et Evangelistae Anno Domini 1585« (t. j. 20. września). Napis brzmi: »Inventarius. Taxa rerum olim Iwani Moschi rutenicorum librorum impressoris«.

III.

We Lwowie 18. października 1586 r.

Conscriptio rerum Iwani Bildaha.

Quia ad requisitionem honesti Iwani Bildaha relationem fecerunt honorati Stanislaus Scholcz et Ioannes Wolff, scabini iurati, quoniam ex officio missi inventaverunt et conscripserunt in testudine murata domus praefati Bildaha res infrascriptas obductas: nempe vasa vacua septem; biblia nondum introligata viginti quinque; superficiem impressorii ligneam; thecas alias szuffliady duas cum scrinio; item scrinium unum oblongum sine tegumento; pars impressurae quercina forcutaria; sedes seu abacus ad impressuram. Quae vasa vacua praefata praedictus Joannes Bildaha allegavit esse sua propria, caeteras autem res praetaetas honestorum Saczko et Sienko Korunka Rutenorum impressorum, testudinis apud eundem Bildaha arendatorum, qui etiam nunc sibi quindecim flor. pec. pro medio altero anno a testudine arendae tenentur...

Acta Cons. Leop. t. 12. p. 702.

IV.

We Lwowie 24 lutego 1588 r.

Cosma Mamowicz ¹⁾. Sienko Korunka. Saczko Sienkowicz.

Comparentes personaliter honesti Saczko Sienkowicz, sellator subcastrensis Leopoliensis et Sienko Korunka de ibidem... recognoverunt: Quia officinam suam propriam ruthenicam artis impressoriae cum omnibus eiusdem instrumentis et attinentiis, in civitate Constantinensi apud Illustrem et Magnificum Dominum Constantinum Ducem Ostrogiensem, pallatinum Kijoviensem etc. habitam, honorato Cosmae Mamowicz, civi et consuli civitatis Wilnensis, pleno ac perpetuo iure cesserunt et condescenderunt, actuque praesenti cadunt et condescendent, dantes et conferentes plenam potestatem huiusmodi officinam ruthenicam impressoriam a praefato Jlli et Mgco D. Pallatino Kijoviensi, seu a quovis alio eandem in potestate habente requirendi, repetendi ac

¹⁾ W tym i w obu następnych aktach zwie się stale Mamowicz (najwyraźniej tak), Petruszewicz i Ptaszycki zwać go stale Mamonicz.

recipiendi et in usus suos beneplacitos convertendi, nihil iam penitus sibi in eadem officina reservantes aut excipientes sed omne ius, ac plenum ipsius titulum in praedictum Cosmam Mamowicz ac successores ipsius transferentes ac transfundentes in forma cessionis ac transfusionis iuris plenissima.

Actum feria quarta in vigilia festi S. Mathiae Apostoli A. D. 1588.

Acta Cons. Leop. t. 12. p. 1148.

V.

Data jak wyzej.

Eidem interse.

Stantes personaliter honesti Sienko Korunka et Saczko Sienkowicz, subcastrenses Leopolienses ambo in solidum ac divisim, unus pro alio fideiubentes, libere ac palam recognoverunt, quia ex certo pacto et convento submiserunt et obligaverunt se se actuque praesenti submitunt et obligant, aliam artis impressoriae officinam rutenicam, ex lignea, aerea ac ferrea materia confectam cum omnibus eiusdem artis instrumentis et attinentiis integram, praeter tantum duas regulas cupreas, vulgo ramij nuncupatas desiderantem, honorato Cosmae Mamowicz, civi et consuli civitatis Wilnensis, in civitate Lublinski in nundinis pro festo Pentecoste (5 czerwca) iucundissimo, in anno praesenti currenti proxime ac immediate celebrandis, sine quavis dilatione aut exceptione simul cum libris Bibliorum idiomatis rutenici iam integre ac perfecte impressis numero viginti, ac etiam aliis huiusmodi bibliorum rutenicorum libris adhuc imperfectis numero quadraginta, in quibus singulis decem tantum sexterniones desunt, da e et conferre seu cuivis alteri plenam ad id facultatem a praefato Cosma habenti extradere. Quod si pro tempore praefixo supra expresso obligationi ac inscriptioni praesenti in toto non satisfecerint, extunc ad quodcunque officium sive coniunctim sive divisim civitati ac praesentati fuerint, vigore inscriptionis praesentis vadium ducentorum florenorum pecc. polon. in regno currentis ipso facto non recedentes ab officio succumbent vel succumbet; cuius quidem vadii medietas praefato Cosmae instiganti, altera vero officio inscriptionem praesentem ad executionem debitam deducenti realiter cedet ac cedere debet. Actum feria quarta in vigilia festi S. Mathiae Apostoli A. D. 1588.

Acta Conssl. Leop. t. 12. p. 1149.

VI.

Data jak wyżej.

Eidem interse.

Comparens personaliter honoratus Cosmas Mamowicz, consul civitatis Wilnensis, libere ac palam inscripsit et obligavit se honestis Sienkoni Korunka et Sackoni Sienkowiez, subcastransibus Leopoliensibus, circa officinae impressoriae ruthenicae in Lublinensibus nundinis pro festo Pentecosten (5 czerwca) proxime ac immediate venturo celebrandis ex pacto et convento inter se sub actu hodierno coram nobis facto et inscripto, ab eisdem receptionem ibidem in instanti reddere ac restituere, centum et viginti floren. paratae pecuniae polonicae in regno currentis monetae et numeri polonicae, nec non libros Psalterii typis rutenicis excussi, introligatos ac perfectos in numero sexaginta tres, alios autem libros rutenicos impressos Chronicon seu idiomate illorum vulgo Czassownikij nuncupatos, similiter introligatos ac integros, numero ducentos, uti quidem se actu praesenti recedens a iure et foro suo inscribit et obligat. Quod si huiusmodi inscriptioni et obligationi suae non satisfecerit in toto, seu in aliqua ipsius parte, extunc ad quodcunque officium praedictus Cosmas adcitatus fuerit, posteaque impressoriam officinam rutenicam, ut praefertur, ab illis receperit, ipso facto vadium ducentorum floren. pecc. polon. praedictis Sienkoni et Sacko succumbet ac persolvere tenebitur. Actum feria quarta in vigilia festi S. Mathiae Apostoli. A. D. 1588.

Acta Consul. Leop. t. 12. p. 1149.

Ferdynand Bostel.

Dwa dokumenty do dziejów katedry
języka i literatury polskiej na Uniwer-
sytecie Lwowskim.¹⁾

I.

**J. M. Ossolińskiego projekt instrukcyi dla katedry języka
i literatury polskiej (1817).**

Wydrukowano z kopii projektu, mieszczącej się w rękopisie Biblioteki Jagiellońskiej nr. 77 k. 56—60'.

¹⁾ Wszelkie bliższe objaśnienia, odnoszące się do obu tych dokumentów, znajdzie czytelnik w moim artykule, ogłoszonym w pierwszym zeszycie *Pamiętnika p. t. Ossoliński i katedra języka i literatury polskiej na Uniwersytecie Lwowskim* (str. 108—119).